

# Zeus, NIE ZAPOMNIMY (gościnnie Justyna Kuśnierz)

Są takie chwile bez znaczenia, co pamięta się do końca życia  
Jakbym był dzieckiem, na tej desce się odpychał jeszcze dzisiaj  
Rano z ziomeczkiem gnał po coś do picia  
Był czerwiec, ja miałym lat dziesięć i świat do odkrycia  
Na historyjkach z gumy wymarzone fury  
I jarał się maską tygrysią, nie Tysonem Fury  
Znów koleżanka poruszyła moje czułe struny  
Ktoś by mnie wydał, ja się wyparł, że to tylko bzdury  
Jakbym znów puścił za blokiem latawiec  
Wziął do pieczenia proszek, wodę z jajek niespodzianek  
Bombę zdetonował na klatce, uciekał ile sił  
Skakał przez plecak, potem gapił na nawicie gips  
Znów liczył dni do początku wakacji  
Oczarowany znów na iskry z ogniska się patrzył  
Wsiadł na swojego BMXa i z każdym bym wygrał w pingla  
I ten wynik był ważny

Nie zapomnimy dni gdy byliśmy młodzi  
A świat tak nowy jakby dopiero się rodził  
Morze emocji zalewało nasze serca i głowy  
Jak pogodzić się z tym?  
Że minęły już dni, gdy byliśmy młodzi  
A świat tak nowy jakby dopiero się rodził  
Może emocji zalewało nasze serca i głowy  
By kiedyś z pokładu nas zmyć

Dwadzieścia parę lat na karku, pierwsza wielka miłość  
Gdzieś na melanżu w serce mnie trafiło  
A miałem plany żyć tylko z muzyką i nie mieć planów  
W drzazgi się wszystko rozbiło  
Pamiętam jak wschodziło słońce w jej mieszkaniu  
I zachodziło przesuając się po jej ubraniu  
Pizza i wino, język na temblaku  
Pewnie nie zauważyłbym gdyby było bez smaku  
Na playliście jej Winampa, Parachutes - Coldplay  
Lost Cause - Beck, aqua lung, ja dodałem skromnie  
Lost Boyz - Games, mówiła, że ją rapsy śmieszają  
Lecz mogę wpisać jej numer w Siemensie A50  
Przez lata po nas przeszły tornada  
Lecz zanim przeszły cały świat był z nią pierwszy tamtego lata  
Dzisiaj ma dzieci, a nasz kontakt się zatarł  
Lecz wiem, że czasem każdy z nas tam powraca, bo  
Nie zapomnijmy dni, gdy byliśmy

Nie zapomnimy dni gdy byliśmy młodzi  
A świat tak nowy jakby dopiero się rodził  
Morze emocji zalewało nasze serca i głowy  
Jak pogodzić się z tym?  
Że minęły już dni, gdy byliśmy młodzi  
A świat tak nowy jakby dopiero się rodził  
Może emocji zalewało nasze serca i głowy  
By kiedyś z pokładu nas zmyć

40 lat zaraz mi minie jak chwila  
Życie jak w filmie, grał w nim nawet Maliniak  
Nieodwracalnie pewne drzwi pozamykał już dla nas czas  
Odszedł Bartek, co mi taśmę z PMD przewijał  
Na ulicach znowu widzę baggy  
Bo już minęły dwie dekady od wtedy  
Kiedy miał je każdy z bandy  
Dziś się patrzy jak kretyn na małolatów  
Co są pewni, że nie czają nic zgredey  
Kaski na rower, na boiskach tartan  
Świat, który nas wychował, przy tym trochę Sparta

Krzywe chodniki, żadna frajda, kiedy morda zdarta  
Ale ten obraz trafia w środek nas jak lotka zdarta  
Jakby ktoś zabrał jakąś część nas  
A nowa fala tu już morze własnych wspomnień ma  
I musi zmyć na koniec wszystko, co istotne tak dla nas  
Bo świat już nie jest nasz

Nie, nie zapomnimy dni  
Nie, nie zapomnimy dni  
Nie, nie zapomnimy dni

Że minęły już dni, gdy byliśmy młodzi  
A świat tak nowy jakby dopiero się rodził  
Może emocji zalewało nasze serca i głowy  
By kiedyś z pokładu nas zmyć